LUBELSKI ROCZNIK PEDAGOGICZNY
T. XLI, z. 1 – 2022

DOI: 10.17951/lrp.2022.41.1.225–239

Jerzy Czołgoszewski
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie
ORCID – 0000–0002–9187–8649

ŚRODKI POPRAWCZO-WYCHOWAWCZE STOSOWANE WOBEC MAŁOLETNICH WIĘŹNIÓW W KRÓLESTWIE POLSKIM (DO 1867 ROKU)*

Wprowadzenie: W okresie autonomicznym Królestwa Polskiego odpowiedzialność karna groziła już siedmioletnim dzieciom. Tragiczną konsekwencją przestępczości nieletnich była kara więzienia, którą małoletni odbywali wspólnie ze zdemoralizowanymi więźniami dorosłymi. Przeciwdziałać temu zjawisku miały środki oddziaływania poprawczo-wychowawczego.
Cel badań: Celem artykułu jest prezentacja środków poprawczo-wychowawczych w świetle rozwiązań normatywnych wobec małoletnich więźniów w okresie autonomicznym Królestwa Polskiego. Badaniu poddano źródła instytucjonalne w postaci przepisów kodeksów karnych, odezw Rady Administracyjnej, rozporządzeń Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych oraz regulaminów więziennych odnoszących się do nieletnich przestępców i małoletnich więźniów.
Stan wiedzy: W historii pedagogiki resocjalizacyjnej brakuje syntetycznego opracowania na temat nauczania małoletnich w więzieniach w okresie autonomicznym Królestwa Polskiego. Nieliczne wyniki badań koncentrujące się na ówczesnym stanie oświaty więziennej tylko marginalnie odnoszą się do nauki dzieci w więzieniach. Problematyką tą zajmowali się zarówno XIX-wieczni działacze społeczni, jak i badacze w latach międzywojennych. W okresie powojennym odnajdziemy ją także incydentalnie w monografiach poświęconych resocjalizacji nieletnich.
Podsumowanie: Pomimo że naczelnym celem polityki zaborcy wobec dzieci była rusyfikacja, to podejmowane w więzieniach starania, dzięki społecznemu zaangażowaniu penitencjarystów, przyczyniały się do ich moralnej poprawy.

Słowa kluczowe: Królestwo Polskie, nieletni przestępcy, małoletni więźniowie, środki poprawczo-wychowawcze.

* Sugerowane cytowanie: Czołgoszewski, J. (2022). Środki poprawczo-wychowawcze stosowane wobec małoletnich więźniów w Królestwie Polskim (do 1867 roku). *Lubelski Rocznik Pedagogiczny*, *41*(1), 225–239. http://dx.doi.org/10.17951/lrp.2022.41.1.225–239

WPROWADZENIE

W dawnej Polsce nie przewidywano specjalnego postępowania z dziećmi, które popełniły przestępstwo. Odpowiedzialność karna nieletnich charakteryzowała się wręcz łagodnością i nie była odrębnie zadekretowana. Dziecko do lat siedmiu nie odpowiadało karnie, lecz podlegało tylko władzy rodziców lub ich opiekunów zastępczych (Czacki, 1861; Mogilnicki, 1925).

Zatwierdzony w 1818 roku przez cara Aleksandra I Kodeks karzący dla Królestwa Polskiego zwalniał z odpowiedzialności karnej dzieci do 12 lat, które podlegały tylko „domowemu skarceniu". Małoletni do lat 18 za drobne występki podlegali karze domowej, a za poważniejsze – zamknięciu poprawczemu do 6 tygodni, z możliwością stosowania obostrzeń. Surowsza kara groziła małoletnim sprawcom zbrodni. Karom podlegali małoletni, którzy ukończyli 15 lat, jeżeli zbrodnia była popełniona z pełnym rozpoznaniem czynu, a po ukończeniu 18 lat, jeżeli czyn ten był wynikiem zaniedbań wychowawczych. Najwyższą karą dla małoletnich za zbrodnie było zamknięcie na rok w domu poprawy lub aresztu publicznego, które mogło być zaostrzone postem (Kodeks karzący dla Królestwa Polskiego, 1817; Pospiszyl, 1990).

Sroższą odpowiedzialność prawną wprowadził Kodeks kar głównych i poprawczych z 1847 roku. Na mocy jego przepisów odpowiedzialność karna groziła już siedmioletnim dzieciom. Kodeks określił przedziały wiekowe od 10 do 14 lat oraz od 14 do 21 lat na wiek względnej oraz bezwzględnej poczytalności i w zależności od niej przewidywał możliwość odpowiedniego złagodzenia kary (Kodeks kar głównych i poprawczych, 1847). Dla obu grup wiekowych kodeks używał określenia „nieletni". Inaczej młodych przestępców w więzieniach klasyfikowały oraz definiowały instrukcje więzienne z lat 1823 i 1859, które przesuwały granicę wieku dzieci w więzieniach o rok – do 15 lat, i nazywały je „małoletnimi". Przepisy obu instrukcji nie przewidywały kategorii więźniów nieletnich (Instrukcya więzienna, 1823; Instrukcya dla więzień i zakładów karnych Królestwa Polskiego, 1859).

Z pierwszych danych statystycznych opublikowanych w Królestwie Polskim dotyczących karalności wynika, że do początku lat 60. XIX wieku zagrożenie przestępczością ze strony nieletnich sprawców w wieku od 14 do 21 lat było niewielkie i nigdy ich odsetek nie przekroczył 5 proc. wśród ogółu oskarżonych (brakuje danych dla przestępczości nieletnich do 14 lat). Zdecydowana zmiana nastąpiła w związku z sytuacją polityczną i udziałem młodzieży w oporze przeciwko carskiej władzy oraz z wybuchem powstania styczniowego. W latach 1861–1864 udział nieletnich wśród ogółu oskarżonych wzrósł do prawie 6 proc. (Buczyński, 1876). Po upadku powstania styczniowego liczba nieletnich skazanych przez sądy karne zdecydowanie wzrosła. W latach 1865–1867 skazano 178 nieletnich w wieku do 14 lat, tj. 0,9 proc. ogółu skazanych oraz 1642 nieletnich w wieku od 14 do 21 lat, co stanowiło 8,2 proc. wszystkich oskarżonych. Po znie-

sieniu autonomii Królestwa Polskiego i podporządkowaniu więzień rosyjskiemu ministerstwu spraw wewnętrznych już ok. co dziesiąty oskarżony nie ukończył 21 lat (Miklaszewski, 1872).

CEL I PROBLEM BADAWCZY

Artykuł jest wynikiem badań nad genezą i rozwojem więziennictwa na przestrzeni dziejów Polski. Ich pełne rezultaty zostaną opublikowane w monografii naukowej. Celem przedstawionego fragmentu badań jest analiza środków poprawczo-wychowawczych stosowanych wobec małoletnich więźniów w okresie autonomicznym Królestwa Polskiego, których oczekiwanym efektem miała być ich poprawa moralna. Sformułowany cel pozwolił na ustanowienie następującego problemu badawczego: Jakie środki oddziaływania poprawczo-wychowawczego ustanowiono wobec małoletnich więźniów w aktach prawnych Królestwa Polskiego?

STAN WIEDZY

ŚRODKI POPRAWCZO-WYCHOWAWCZE STOSOWANE WOBEC MAŁOLETNICH PRZESTĘPCÓW W WIĘZIENIACH

Na przełomie XVIII i XIX wieku z dużą dynamiką zaczęły się kształtować nowe prądy myśli penitencjarnej – najpierw w Stanach Zjednoczonych Ameryki, a później w Europie. Były one związane z dążeniem do zmiany ówczesnego pojęcia o karze, której zasadniczym elementem była jej dolegliwość dla skazanych i uznanie jej jako środka wiodącego do moralnej poprawy (Osoba, 2001). W Królestwie Polskim bardzo silnie zaznaczyły się koncepcje polskich reformatorów penitencjarnych, zwłaszcza Juliana Ursyna Niemcewicza, a także Ksawerego Potockiego, Aleksandra Kożuchowskiego oraz najbardziej zasłużonego dla praktyki penitencjarnej Fryderyka Skarbka. Ich poglądy wpisywały się w ogólny europejski dyskurs humanitarnego wykonywania kary pozbawienia wolności związanego z koniecznością podjęcia działań mających na celu poprawę sprawcy poprzez wpajanie zasad religijnych i moralnych, naukę oraz pracę (Bieda, 2017).

W pierwszych latach Królestwa Polskiego podstawowym sposobem przeciwdziałania przestępczości kryminalnej było skazywanie sprawców przestępstw na więzienie. Taka sama kara dotykała nieletnich przestępców, których rozmieszczano w więzieniach wraz z dorosłymi kryminalistami. Po raz pierwszy na potrzebę odrębnego traktowania dzieci w więzieniach zwrócił uwagę Kodeks karzący, który nakazywał, aby „Z karą na małoletnich oprócz stosownych do sił i wieku robót ma bydź nauka szczególney moralności i religii połączona, przez ciąg zamknięcia trwająca" (Kodeks karzący dla Królestwa Polskiego, 1817, s. 131). Rozwinięciem

powyższych zapisów były przepisy instrukcji więziennej z 1823 roku, które polecały dokonywanie ich segregacji: „Wiek także przy umieszczeniu razem więźniów na względzie mieć potrzeba, szczególniej więźni małoletnich, nie mających lat piętnastu, z dorosłymi zbrodniarzami mieszać nie należy, dla uniknięcia ich zepsucia" (Instrukcya więzienna, 1823, s. 333). Jednak aż przez kolejne ćwierć wieku brakuje jakichkolwiek informacji źródłowych dotyczących realizacji powyższych zapisów wobec małoletnich odbywających karę więzienia.

Wytyczne dotyczące odrębnego postępowania z nieletnimi przestępcami znalazły się ponownie dopiero w Kodeksie kar głównych i poprawczych. W przypadku skazania nieletnich na umieszczenie w domu poprawy albo na osadzenie w twierdzy lub wieży kodeks nakazywał rozmieszczanie ich w odrębnych celach. Środki mające zapobiegać szkodliwym następstwom przebywania małoletnich w więzieniach oraz mające skierować ich na drogę poprawy w 1853 roku określiła Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Duchownych (KRSWiD), a w 1859 roku ugruntowała instrukcja więzienna. Do podstawowych środków oddziaływania poprawczo-wychowawczego zaliczono:

- izolowanie małoletnich od kontaktów z więźniami dorosłymi, które miało ich chronić przed demoralizującym wpływem zdeprawowanych przestępców – w tym celu powinni także, w miarę warunków lokalnych, przebywać w osobnych izbach więziennych w nocy;
- naukę w szkółkach więziennych w zakresie religii, czytania i pisania po rosyjsku i po polsku oraz czterech działań rachunkowych, która miała prowadzić do ich moralnej poprawy;
- zajęcie odpowiednią pracą oraz nauczanie rzemiosła, które pod nadzorem władz więziennych mieli prowadzić wyznaczeni więźniowie (Kodeks kar głównych i poprawczych, 1847; Rozporządzenie, ponawiające rozkaz zakładania po więzieniach szkółek dla małoletnich przestępców, 1856; Instrukcya dla więzień i zakładów karnych Królestwa Polskiego, 1859).

Według charakterystyki KRSWiD przebywający w więzieniach osadzeni tworzyli dwie główne grupy zróżnicowane pod względem rodzaju, charakteru oraz usposobienia. Do pierwszej należeli przestępcy przejawiający najgorsze skłonności oraz wielokrotnie karani. Drugą grupę tworzyli mniej występni, którzy popełnili przestępstwo z braku życiowego doświadczenia, nieumyślnie, pod wpływem namowy, z nędzy lub innych podobnych okoliczności. Wśród tej grupy znajdowały się także nieletnie dzieci, które trafiły do więzienia po raz pierwszy oraz które tym samym były narażone na towarzystwo i zły przykład chwalących się swoimi przestępstwami zbrodniarzy. Aby przeciwdziałać tym negatywnym wpływom prowadzącym małoletnich do popełniania kolejnych przestępstw, a także aby zapobiec przekształceniu ich w niebezpiecznych przestępców stwarzających zagrożenie dla społeczeństwa, w pierwszej kolejności należało izolować ich od wszelkich kontaktów z więźniami dorosłymi i osadzać w odrębnych izbach (Roz-

porządzenie, polecające zaprowadzenie szkółek dla małoletnich przestępców po więzieniach, 1853).

Na konieczność oddzielania małoletnich od więźniów dorosłych zwrócił uwagę Skarbek, który w 1828 roku powrócił z europejskiej podróży mającej na celu poznanie organizacji i metod stosowanych w zakładach dla ubogich oraz w więzieniach. Uważał, że stosowane przepisy karności wewnętrznej oraz negatywna społeczna opinia o więzieniach uniemożliwiają osiąganie celów poprawczych i wychowawczych oraz powodują szybki powrót małoletnich na drogę przestępstwa. Dlatego postulował, aby dzieci do lat 12 lub 14, które wymagają „oycowskiey prawie opieki" osadzać w niewielkich instytutach poprawczych dla dzieci (Skarbek, 1830, s. 69–70).

W tym samym roku Skarbek ugruntował swoją negatywną opinię o umieszczaniu małoletnich w więzieniach po wizycie w pełniącej rolę więzienia śledczego warszawskiej Prochowni. W ekstremalnie trudnych warunkach bytowych, które powodowały wysoki wskaźnik śmiertelności, wśród zdemoralizowanych zbrodniarzy i recydywistów zastał 18 dzieci (4,5 proc. ogółu więźniów). Przebywali oni w izolacji oskarżeni o kradzież – 14, „przeniewierzenie się" – 2, zgwałcenie niewiasty – 1, podpalenie – 1 (Senkowska, 1957, s. 263).

Jednym z podstawowych wniosków powizytacyjnego raportu była potrzeba natychmiastowego oddzielenia wszystkich małoletnich od dorosłych więźniów i przeniesienie ich z Prochowni do Domu Kary i Poprawy. Ta wstrząsająca wizyta w Prochowni skłoniła Skarbka do wystąpienia o zgodę na założenie więziennej szkółki, której głównym celem miała być nauka i moralna poprawa małoletnich przestępców. Wystąpienie do rządu spotkało się z pozytywnym odzewem, ponieważ informację o „szkole młodych winowajców" działającej w stołecznym Domu Kary i Poprawy Skarbek zamieścił w artykule przesłanym w 1829 roku do redakcji stołecznej gazety. Inicjator szkółki pierwszym nauczycielem kilkunastu młodych przestępców uczynił skazanego za malwersacje byłego kasjera, a nadzór nad jej działalnością oraz nad moralną poprawą nieletnich powierzył księdzu kapelanowi z zakonu bernardynów (F. Hr. S., 1832; Skarbek, 1878).

Szkółka dla dzieci w więzieniu, która powstała z inicjatywy Skarbka, realizowała wyznaczone przez władze Królestwa Polskiego cele związane z wychowaniem oraz moralną poprawą małoletnich przestępców. Miała ona charakter społeczny, zaangażowani w jej działalność pracowali bezinteresownie, a nauczycielami byli specjalnie dobrani, posiadający wykształcenie więźniowie. Naukę religii oraz nauczanie moralne powierzano kapelanom więziennym w ramach ich obowiązków związanych z posługą religijną. Działalność szkółki przyjęła formalny charakter dopiero po ok. trzydziestu latach, gdy w 1850 roku na wniosek KRSWiD namiestnik Królestwa Iwan Paskiewicz wyraził zgodę na sfinansowanie jej działalności z funduszów więziennych guberni warszawskiej. Ponadto polecił ustalić stały fundusz w wysokości 20 rbs. rocznie, który miał być przeznaczony na zapewnienie

oświetlenia pomieszczenia do nauki zimową porą oraz na zakup materiałów piśmiennych (Odezwa, objawiająca decyzyę Namiestnika Królestwa, 1850).

Realne warunki panujące w stołecznym Głównym Domu Kary, mieszczącym się od 1832 roku w dawnym Arsenale przy ul. Długiej, były wręcz dramatyczne (Moldenhawer, 1882). Obiekt ten był tylko adaptowany na potrzeby więzienia i brakowało w nim wielu potrzebnych urządzeń. Był to duży czworobok mający na piętrze wysokie sale ze sklepieniami. Miał podwórko w połowie wybrukowane, a w połowie zazielenione, z kilku wątłymi drzewkami, klombikiem kwiatów, krzewów bzu i niedużym trawnikiem. W jednej z sal, ok. 8 m szerokiej i ok. 12 m długiej, mieścił się oddział dla blisko 60 chłopców w wieku od 10 do 16 lat. Dużą grupę małoletnich więźniów (w niektórych okresach nawet połowę) stanowili chłopcy pochodzenia żydowskiego. Całe pomieszczenie oświetlało znajdujące się wysoko, wpuszczone w grubą ścianę jedno szerokie i zakratowane okno. Sala ta służyła za izbę szkolną, jadalnię oraz sypialnię. Prycze zastępowały tzw. hangematy, które zostały wprowadzone po wizytacji holenderskich więzień przez Skarbka w 1829 roku (Skarbek, 1830). Posłanie było wykonane z brezentu rozwieszonego między ścianą a poprzecznymi belkami, na których znajdowała się poduszka ze słomy oraz gruba, szara, wełniana kołdra. Hangematy były rozwieszone bardzo gęsto, ok. 30 cm jedna od drugiej, co wykluczało zachowanie jakiejkolwiek intymności. W razie przeludnienia usuwano ze środka sali duży dębowy stół oraz ławki i tablicę szkolną, a wieszano dodatkowe posłania. Dozór nad małoletnimi pełnił wybrany przez władze więzienne starszy więzień. W izbie odwiedzał ich głoszący słowo Boże kapelan oraz nauczyciel, który prowadził lekcje nauki czytania, pisania oraz rachunków. Dzieci często odwiedzał również dyrektor więzienia. Małoletni nosili więzienną odzież w postaci czarnych mundurków, całe dnie spędzali w zamknięciu, wychodząc tylko dwa razy dziennie na godzinne spacery po podwórzu więziennym. Spacer odbywali w parach, a jego stałym elementem był monotonny krajobraz, który wypełniały zakratowane okna, postacie innych, często groźnych przestępców oraz uzbrojeni strażnicy. Wyżywienie otrzymywali skromne, posiłki spożywali dwa razy dziennie. Rano dostawali zupę, najczęściej barszcz, żurek z kartoflami oraz obiad taki sam jak dorośli więźniowie. Trzy razy w tygodniu wydawano im mięso (po pół funta) oraz codziennie przydzielano chleb (po półtora funta). Duży, negatywny wpływ na ich psychikę i emocje miały rozpaczliwe jęki więźniów, którym co piątek wymierzano karę chłosty (karę tę zniesiono w 1864 roku). Odejście od kar cielesnych wobec małoletnich nastąpiło po 1861 roku (Kalinowski i Pełka, 1996). Sama forma wymierzania im kary była nieco lżejsza, ponieważ do wymierzania chłosty zamiast witek wierzbowych stosowano pęczek pięciu rózg używanych do wyrobu mioteł (Instrukcya dla więzień i zakładów karnych Królestwa Polskiego, 1859).

Znaczący wkład w rozwój oświaty wśród małoletnich więźniów wniósł także inny penitencjarysta – Franciszek Maternicki (pełne nazwisko Korwin-Maternic-

ki), który w 1850 roku został przeniesiony ze stanowiska sekretarza Domu Badań w Warszawie (Pawiaka) i mianowany nadzorcą więzienia w Kielcach. Ponieważ małoletni w kieleckim więzieniu byli rozmieszczeni w różnych izbach, nowy nadzorca – na wzór warszawski – niezwłocznie oddzielił chłopców od dorosłych więźniów, umieścił ich razem oraz utworzył dla nich szkółkę. Albowiem nie mógł liczyć na analogiczną hojność, jaką otrzymała podobna szkółka w stolicy, dlatego na potrzeby miejscowej (do której uczęszczało ok. 20 chłopców w wieku od 11 do 14 lat) zakupił osiem książek z własnych środków. Uczniowie uczyli się czytania po rosyjsku i po polsku, religii, nauki moralnej, arytmetyki oraz śpiewu kościelnego. Z braku środków finansowych na zatrudnienie nauczycieli do nauczania wyznaczył specjalnie dobranych więźniów oraz osobiście z sekretarzem więzienia i kapelanem prowadził lekcje, a także egzaminował uczniów. Nadzorca Maternicki za swój trud otrzymał oficjalne podziękowanie od władz KRSWiD, które zostało ogłoszone wszystkim rządom gubernialnym Królestwa Polskiego. Dodatkową nagrodą był awans na stanowisko nadzorcy Głównego Więzienia Karnego w Warszawie (Rozporządzenie, polecające zaprowadzenie szkółek dla małoletnich przestępców po więzieniach, 1853; K.D. S., 1899).

Za przykładem Kielc szkółki o podobnym społecznym charakterze zaczęły powstawać w innych więzieniach, np. w Sandomierzu (nauką objęto pięciu małoletnich) oraz w Radomiu. W szkółce w Sandomierzu nauka odbywała się pod dozorem wyznaczonego specjalnie strażnika, a nauczycielem był więzień umiejący czytać i pisać. Takie kwalifikacje były wystarczające, ponieważ bardzo mała liczba więźniów potrafiła czytać i cała nauka miała się ograniczać do nabycia tylko tej umiejętności. Ponadto w niedziele i dni świąteczne, po nabożeństwie i spacerze, wszyscy więźniowie wysłuchiwali nauk moralnych głoszonych przez kapelana – gwardiana księży reformatorów (Rozporządzenie wskazujące, w jaki sposób mają być zaopatrywane w książki szkółki po więzieniach dla małoletnich przestępców, 1853).

KRSWiD reskryptem z 3 (15) lipca 1856 roku poleciła wszystkim rządom gubernialnym Królestwa Polskiego zakładanie podobnych szkółek dla małoletnich w podległych im więzieniach, w których zatrudniani mieli być jako nauczyciele specjalnie dobrani więźniowie (Rozporządzenie, ponawiające rozkaz zakładania po więzieniach szkółek dla małoletnich przestępców, 1856). Szkółki organizowano na podstawie rosyjskich wzorców i rozwiązań. Początkowo zalecano korzystanie w nich z książek przeznaczonych dla wiejskich, a następnie miejskich szkół elementarnych (Rozporządzenie, polecające zaprowadzenie szkółek dla małoletnich przestępców po więzieniach, 1853; Rozporządzenie wskazujące, w jaki sposób mają być zaopatrywane w książki szkółki po więzieniach dla małoletnich przestępców, 1853).

Od początku 1859 roku zaczęły działać cztery centralne szkółki przy więzieniach w Warszawie, Kielcach, Lublinie i Płocku. Stało się to możliwe po ustaleniu, że uczyć w nich będą nauczyciele miejscowych szkół oraz przyznaniu przez

namiestnika Iwana Paskiewicza środków finansowych na ich wynagrodzenie. Najwyższą pensję zapewniono dwóm nauczycielom stołecznego więzienia – po 135 rbs., nieco niższą – 120 rbs. nauczycielowi w Płocku oraz po 90 rbs. nauczycielowi w Lublinie i w Kielcach (Osoba, 2007, s. 68–70). Były to płace porównywalne z zarobkami strażników, np. od 1 stycznia 1859 roku wynagrodzenie strażników I klasy wynosiło 120 rb., II klasy – 100 rb. oraz III klasy – 75 rb. (Archiwum Państwowe w Suwałkach, Więzienie Suwalskie, sygn. 6, k. 300).

Do szkółek tych, za zgodą sądu kryminalnego, mieli być odsyłani także małoletni z zakładów, w których nie przewidywano dla nich nauki. Nauczanie miało być tak zorganizowane, aby małoletni mogli wspólnie uczestniczyć w zajęciach w ciągu dnia, natomiast w nocy, w miarę lokalnych możliwości, mieli przebywać w celi sami. Lekcje trwały po dwie godziny dziennie. Pierwszym językiem nauczania był już język rosyjski, a nauka języka polskiego ograniczała się tylko do podstaw pisania i czytania. Ponadto uczniowie uczyli się pierwszych czterech działań arytmetycznych. Nauka religii należała do obowiązków kapelanów więziennych (Odezwa objawiająca decyzyę Namiestnika Królestwa, wyznaczającą fundusz na płacę dla Nauczycieli, 1858; Reskrypt Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych z dnia 19 Listopada «1 Grudnia», 1858).

Do początku lat 60. XIX wieku władze więzienne zajmowały się poprawą moralną i kierowały do organizowanych szkółek tylko chłopców do 14. roku życia. Kiedy jednak okazało się, że w rozbudowanej bazie więziennej czasami brakuje uczniów, zwrócono uwagę na liczną grupę nieletnich, którzy ukończyli już 14 lat. Postanowiono wówczas, aby sądy policji poprawczej zawiadamiały nadzorców więzień o nieletnich skazanych na umieszczenie w domu poprawy oraz w domu roboczym, którzy kwalifikowali się do nauczania w szkółce więziennej. Ponadto ustalono, że do szkółki w więzieniu w Płocku będą kierowani nieletni z więzień guberni augustowskiej, tj. z Kalwarii i Łomży oraz Domu Osadzenia w Wieży w Suwałkach (Rozporządzenie o kwalifikowaniu do szkółek przy czterech główniejszych więzieniach małoletnich przestępców, 1860).

Przez wiele lat w polityce penitencjarnej XIX wieku nie dostrzegano potrzeby odrębnego postępowania z dziewczętami przebywającymi w więzieniach. Po raz pierwszy stało się to dopiero 15 (27) października 1860 roku, kiedy KRSWiD zwróciła uwagę na potrzebę zajęcia się moralną poprawą przebywających w więzieniach małoletnich dziewcząt. Według komisji następujący od 12. roku życia rozwój fizyczny dziewcząt budził w nich chęć popełnienia przestępstwa, w tym zwłaszcza zamiar dokonania podpalenia, które to przestępstwo ówcześnie dominowało wśród popełnianych przez nieletnich. Ponieważ w więzieniach odbywało karę tylko kilka dziewcząt, postanowiono, aby objąć ich wspólną nauką z chłopcami. Zastrzeżono jednocześnie, że szkolne zajęcia muszą odbywać się z zachowaniem jak największego dozoru straży więziennej. Ponadto ustalono, że mogą przebywać na organizowanych zajęciach tylko w czasie obecności prowadzącego lekcje

nauczyciela. Natomiast po lekcjach powinny być niezwłocznie odprowadzane do wyznaczonych tylko dla nich izb więziennych i tam zajmować się odrabianiem lekcji oraz robótkami ręcznymi, tj. szyciem, haftowaniem itp. (Rozporządzenie o kwalifikowaniu do szkółek przy czterech główniejszych więzieniach małoletnich przestępców, 1860).

Ostatnim efektem działalności KRSWiD przed zniesieniem autonomii Królestwa Polskiego i włączeniem więziennictwa do rosyjskiego systemu karnego było poddanie w 1861 roku działających w więzieniach szkółek nadzorowi kuratora Warszawskiego Okręgu Naukowego, który zlecał odwiedzanie ich podległym mu wizytatorom (Rozporządzenie dotyczące zwiedzania przez Wizytatorów szkół rządowych szkółek urządzonych przy więzieniach, 1861).

Najmniej uwagi władze więzienne przywiązywały do zatrudnienia oraz nauki małoletnich więźniów rzemiosła. W 1853 roku KRSWiD po raz pierwszy wśród środków poprawczo-wychowawczych (oprócz izolowania małoletnich od dorosłych oraz wpajania im zasad moralnych, które odbywało się w szkółkach więziennych) wymieniła także zajęcie ich „odpowiednią" pracą. Małoletni powyżej 14 lat mogli być zatrudniani w tzw. pracach wewnętrznych. Można tylko przypuszczać, że z racji konieczności przestrzegania warunków dotyczących wyznaczania im prac odpowiednich dla rozwoju fizycznego byli kierowani tylko do lżejszych robót lub jako pomocnicy więźniów wykonujących wykwalifikowane prace. Do zatrudnienia wewnętrznego zaliczano prace np. kucharzy przygotowujących i wydających posiłki, praczy w więziennej pralni, posługaczy w lazarecie więziennym oraz wożenie wody i piasku na potrzeby więzienia, wywożenie śmieci i nieczystości, sprzątanie placów, rąbanie i noszenie drewna na opał, palenie w piecach itp. (Instrukcya dla więzień i zakładów karnych Królestwa Polskiego, 1859).

Reskrypt z 1858 roku skierowany do rządów gubernialnych w Warszawie, Lublinie, Płocku i Radomiu, a zatem władz tych guberni, w których gestii pozostawała działalność centralnych szkółek w podległych im więzieniach, dookreślił, że skazani małoletni „w chwilach wolnych od nauki, mają być nauczani przez innych aresztantów rzemiosł, jakie się praktykują w więzieniu, a to pod nadzorem Zarządu więziennego, tak aby żadne zgorszenie i zepsucie miejsca nie miało". Powyższy zapis został powtórzony w instrukcji więziennej w 1859 roku obowiązującej we wszystkich więzieniach kryminalnych Królestwa Polskiego (Rozporządzenie, polecające zaprowadzenie szkółek dla małoletnich przestępców po więzieniach, 1853; Reskrypt Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych z dnia 19 Listopada «1 Grudnia», 1858, s. 137; Instrukcya dla więzień i zakładów karnych Królestwa Polskiego, 1859, s. 115–116).

Na mocy postanowienia Rady Administracyjnej z 29 lipca 1832 roku w więzieniach Królestwa Polskiego zorganizowano fabryki i warsztaty, których celem miało być przeciwdziałanie bezczynności więźniów oraz nadanie pracy przez nich wykonywanej charakteru poprawy moralnej. W sieci fabryk utworzonych w wię-

zieniach znalazły się obiekty, w których w późniejszym okresie istniały szkółki dla małoletnich więźniów (Postanowienie, nakazujące zaprowadzenie po więzieniach fabryk i warsztatów, 1832).

Pomimo braku bliższych informacji o nauczaniu małoletnich rzemiosła można wnioskować, że uczyli się zawodu przy wyrobie sukna, płótna i drelichu, służących do szycia odzieży i bielizny więziennej oraz przeznaczonych na posłania. Ponadto mogli się uczyć szycia odzieży i bielizny. Za wykonywaną pracę, np. przędzenie, skubanie, młynkowanie, gręplowanie, snucie, tkanie itp., zatrudnieni otrzymywali wynagrodzenie w wysokości od pół kopsr. do 6 kopsr. Kwota, która miała być dla nich wsparciem w rozpoczęciu uczciwego życia po odbyciu kary, a która była im wydawana podczas zwolnienia z więzienia, nie mogła przekraczać 3 rbs. W 1859 roku podwyższono stawki płacowe za pracę w zakładach tkackich do wysokości od ok. 60 kopsr. do ok. 1,42 rbs., wobec tego więzień pracujący przynajmniej przez trzy lata mógł otrzymać na koniec kary kwotę już znacznie wyższą, wynoszącą ok. 15 rbs. (Decyzya stanowiąca, aby wyznaczane więźniom, w fabrykach więziennych pracującym, wynagrodzenie, mające za cel opatrzenie ich w fundusz na pierwsze potrzeby po wyjściu z więzienia, 1846, s. 407–411; Odezwa, objawiająca decyzyę Namiestnika Królestwa, zezwalającą na podwyższenie stopy zarobku więźni 1859, s. 535).

PODSUMOWANIE

Ocena skuteczności środków poprawczo-wychowawczych stosowanych wobec małoletnich więźniów jest bardzo trudna. Z okresu autonomicznego Królestwa Polskiego zachowały się bowiem tylko podstawowe źródła w postaci kodeksów karnych, odezw Rady Administracyjnej, rozporządzeń wydawanych przez KRSWiD oraz regulaminów więziennych, w których w bardzo wąskim zakresie odnoszono się do postępowania z małoletnimi więźniami. Nie zwierają takich informacji badane przez autora archiwa państwowe znajdujące się we wszystkich byłych stolicach guberni Królestwa.

Już sama klasyfikacja oraz nazewnictwo stosowane wobec młodych przestępców trafiających do więzień były rozbieżne. Władze więzienne w najważniejszych swoich dokumentach, tj. instrukcjach więziennych (w latach 1823 i 1859) używały określenia „małoletni" i zaliczały do nich dzieci do 15 lat. Natomiast inną klasyfikację wiekową oraz nazewnictwo stosowane wobec młodych przestępców wprowadził Kodeks kar głównych i poprawczych, który podzielił ich na dwie grupy wiekowe i wszystkich od 10. do 21. roku życia nazwał nieletnimi.

Więziennictwo Królestwa Polskiego od swoich początków borykało się z jednym z najważniejszych problemów, jakim było nadmierne zagęszczenie więzień. Wiązało się ono zarówno z polityką karną władz zaborczych, jak i brakiem obiek-

tów więziennych i w konsekwencji uniemożliwiało dokonywanie segregacji małoletnich więźniów. Z uwagi na surowe ustawodawstwo karne więzienia w Królestwie były stale przepełnione. Skarbek w Raporcie o więzieniach Królestwa w 1830 roku podał, że mieściły one 8244 więźniów, w tym 3522 osądzonych i 4722 oskarżonych (bez osób skazanych przez sądy na areszt publiczny, defraudantów skarbowych i aresztantów policyjnych). W więzieniach dominowali osadzeni w wieku od 20 do 40 lat (62 proc.), których było cztery razy więcej od młodszych, tj. ok. 1280 nieletnich, którzy nie ukończyli 20. roku życia (Skarbek, 1832, s. 503–504). Natomiast po dziesięciu latach obowiązywania kodeksu karzącego zaludnienie więzień zwiększyło się o jedną trzecią (Śliwowski, 1956, s. 33, 43).

Powyższa sytuacja uniemożliwiała przeprowadzanie nawet uproszczonej segregacji małoletnich więźniów tylko ze względu na ich wiek. O tym, że nie przestrzegano zawartych w instrukcjach więziennych zaleceń, świadczy przykład warszawskiej Prochowni oraz uwagi KRSWiD kierowane do rządów gubernialnych. Środkiem zaradczym na stwierdzone uchybienie było wydanie polecenia dla urzędników kontrolujących więzienia, aby problem ten stał się stałym punktem składanych przez nich raportów (Rozporządzenie, ponawiające rozkaz zakładania po więzieniach szkółek dla małoletnich przestępców, 1856).

Spośród omawianych środków poprawczo-wychowawczych źródła archiwalne najszerzej traktują o nauczaniu małoletnich w szkółkach więziennych. Impulsem do ich rozwoju był sukces projektu nadzorcy więzienia w Kielcach Franciszka Maternickiego. Władze popierały działalność Maternickiego, ponieważ polityka zaborcy w zakresie opieki oraz częściowo oświaty sprawiała, że kwestie opieki, a także wychowania najuboższych i zaniedbanych dzieci pozostawały niemal całkowicie w obszarze działań społecznych (Bołdyrew, 2015).

Głównym argumentem związanym z powstawaniem kolejnych szkółek więziennych, np. w Radomiu i Sandomierzu, był fakt, że nie trzeba było ponosić na ich działalność wydatków finansowych z budżetu Królestwa. W tym kontekście należy pozytywnie ocenić przyznanie przez namiestnika kwoty w wysokości 570 rbs. rocznie na sfinansowanie etatów nauczycieli w czterech centralnych szkółkach. Argumentem przemawiającym za taką oceną jest np. odmowa KRSWiD udzielona radomskiemu rządowi gubernialnemu sfinansowania, za niewielką kwotę, zakupu kilku elementarzy dla szkółek w Radomiu i Sandomierzu.

Najtrudniejszy problem dotyczący środków poprawczo-wychowawczych stosowanych wobec małoletnich przebywających w więzieniach jest związany z zajęciem ich odpowiednią pracą oraz nauczaniem rzemiosła. Potwierdzeniem tej opinii są uwagi skierowane przez KRSWiD do rządów gubernialnych wskazujące, że „przepisy te nie są należycie wykonywane i aresztanci małoletni używani są razem do robót z aresztantami dorosłymi". W związku z powyższym komisja poleciła wydanie podległym im nadzorcom więzień jak najściślejszego wykonywania rozporządzeń „tak aby pod żadnym pozorem, aresztanci małoletni nie byli łączeni

z aresztantami dorosłymi" (Rozporządzenie, ponawiające rozkaz zakładania po więzieniach szkółek dla małoletnich przestępców, 1856, s. 133).

Z kolei przepisy dotyczące zasad działalności fabryk więziennych są bardzo obszerne, jednak żaden nie odnosi się do zatrudniania i nauki rzemiosła małoletnich więźniów. Z treści cytowanego zapisu reskryptu KRSWiD z 1859 roku można wnioskować, że w fabrykach więziennych największy problem dotyczył izolowania ich od wpływów zdemoralizowanych więźniów, przy których nabywali praktycznych umiejętności. Wobec braku dodatkowych strażników wydane zalecenie sprawowania specjalnego nadzoru nad nimi było zadaniem wręcz iluzorycznym.

WNIOSKI

Polityka zaborcy wobec dzieci i młodzieży w Królestwie Polskim praktycznie we wszystkich dziedzinach życia społecznego miała na celu ich rusyfikację. W więzieniach dzieci często umieszczano wspólnie z dorosłymi, zdemoralizowanymi przestępcami, a gdy udało się wyodrębnić dla nich osobną celę, to przebywali z nimi w pracy oraz miejscach nauki zawodu.

Młodym osobom w izolacji przede wszystkim brakowało kontaktu z innymi ludźmi, zamiast socjalizować się, nabywać określony system wartości, norm oraz wzorów zachowań, budziła się w nich nienawiść do otoczenia i społeczeństwa oraz chęć zemsty. Konsekwencją tego procesu był często powrót do więzienia.

Jednak pomimo przedstawionych mankamentów stosowane środki poprawczo-wychowawcze w postaci izolowania małoletnich od zdeprawowanych dorosłych więźniów, nauki w szkółkach więziennych oraz odpowiednio dobranej dla nich pracy i nauczania rzemiosła były jednymi z nielicznych pozytywnych elementów w trakcie wykonywania kary, które wywierały korzystny wpływ na poprawę moralną małoletnich więźniów.

Godne pochwały efekty nie byłyby możliwe zarówno bez społecznego zaangażowania światłych przedstawicieli władz nadzorujących działalność więzień, jak i administracji penitencjarnej. Dobitnym przykładem podsumowującym wartości prowadzonych oddziaływań, zwłaszcza wysiłków związanych z nauką małoletnich, były doskonałe rezultaty wychowawcze osiągnięte np. w więzieniu w Kielcach. W ciągu trzech lat działalności szkółki żaden z małoletnich zwolnionych po odbyciu kary nie powrócił do więzienia (Rozporządzenie, polecające zaprowadzenie szkółek dla małoletnich przestępców po więzieniach, 1853).

BIBLIOGRAFIA

Archiwum Państwowe w Suwałkach, Więzienie Suwalskie, sygn. 6.

Bieda, J. (2017). Działalność oświatowa w więzieniach Królestwa Polskiego 1815–1867. *Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego*, 20, 135–146.

Bołdyrew, A. (2015). Reformatorskie koncepcje działań oświatowych i opiekuńczo-wychowawczych wobec dzieci zaniedbanych w Królestwie Polskim na przełomie XIX i XX wieku na tle rozwiązań europejskich. *Biuletyn Historii Wychowania*, 33, 57–70.

Buczyński, R. (1876). O nieletnich przestępcach i osadach rolniczo poprawczych. *Gazeta Sądowa Warszawska*, 27, 217–218.

Czacki, T. (1861). *O litewskich i polskich prawach*, t. II. Wydanie Kazimierza Józefa Turowskiego.

Decyzya stanowiąca, aby wyznaczane więźniom, w fabrykach więziennych pracującym, wynagrodzenie, mające za cel opatrzenie ich w fundusz na pierwsze potrzeby po wyjściu z więzienia, w razie ich śmierci w więzieniach, uważane było nie za własność więźni, lecz posługiwało do rozporządzenia Rządu. (1846). *Zbiór przepisów administracyjnych Królestwa Polskiego: Wydział Spraw Wewnętrznych*, cz. 6. *O aresztach i więzieniach*, t. III. Drukarnia J. Goldmana.

Instrukcya dla więzień i zakładów karnych Królestwa Polskiego. (1859). Drukarnia S. Orgelbranda.

Instrukcya więzienna. (1823). *Zbiór przepisów administracyjnych Królestwa Polskiego: Wydział Spraw Wewnętrznych*, cz. 6. *O aresztach i więzieniach*, t. I. Drukarnia S. Orgelbranda.

Kalinowski, M., Pełka, J. (1996). *Zarys dziejów resocjalizacji nieletnich.* Wyższa Szkoła Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej.

K.D. S. (1899). Światła i cienie. *Wędrowiec*, 47, 931.

Kodeks kar głównych i poprawczych. (1847). Drukarnia Kommissyi Rządowej Sprawiedliwości.

Kodeks karzący dla Królestwa Polskiego. (1817). *Dziennik Praw Królestwa Polskiego*, 20, V.

Miklaszewski, W. (1872). *O małoletnich przestępcach oraz Towarzystwie osad rolnych i przytułków rzemieślniczych*. Skład Główny w księgarni M. Glüksberga.

Mogilnicki, A. (1925). *Dziecko i przestępstwo.* M. Arcta.

Moldenhawer, A. (1882), Dzieci w więzieniach. W *Niedole dziecięce*. Drukarnia Noskowskiego.

Odezwa, objawiająca decyzyę Namiestnika Królestwa, wyznaczającą fundusz na światło i materyały piśmienne dla szkółki przy więzieniu karnem w Warszawie. (1850). *Zbiór przepisów administracyjnych Królestwa Polskiego: Wydział Spraw Wewnętrznych*, cz. 6. *O aresztach i więzieniach*, t. IV. Drukarnia S. Orgelbranda.

Odezwa objawiająca decyzyę Namiestnika Królestwa, wyznaczającą fundusz na płacę dla Nauczycieli w czterech głównych szkółkach więziennych, w których małoletni przestępcy nauki pobierają. (1858). *Zbiór przepisów administracyjnych Królestwa Polskiego: Wydział Spraw Wewnętrznych*, cz. 6. *O aresztach i więzieniach*, t. IV. Drukarnia S. Orgelbranda.

Odezwa, objawiająca decyzyę Namiestnika Królestwa, zezwalającą na podwyższenie stopy zarobku więźni pracujących przy fabrykach więziennych. (1859). *Zbiór przepisów administracyjnych Królestwa Polskiego: Wydział Spraw Wewnętrznych*, cz. 6. *O aresztach i więzieniach*, t. III. Drukarnia J. Goldmana.

Osoba, A. (2007). Więzienie na Zamku Lubelskim w latach 1824–1915. W T. Radzik (Red.), *Z dziejów więzienia w Lublinie* (s. 33–107). Okręgowy Inspektorat Służby Więziennej w Lublinie.

Osoba, A. (2001). Z dziejów polskiej dziewiętnastowiecznej myśli penitencjarnej. *Przegląd Więziennictwa Polskiego*, 32–33, 102–124.

Pospiszyl, K. (1990). *Resocjalizacja nieletnich. Doświadczenia i koncepcje*. Wydawnictwo Szkolne i Pedagogiczne.

Postanowienie, nakazujące zaprowadzenie po więzieniach fabryk i warsztatów, z wskazaniem, jacy z więźniów w nich pracować mają. (1832). *Zbiór przepisów administracyjnych Królestwa Polskiego: Wydział Spraw Wewnętrznych*, cz. 6. O *aresztach i więzieniach*, t. III. Drukarnia J. Goldmana.

Senkowska, M. (1957). Raport Fryderyka Skarbka o warszawskim więzieniu śledczym z 1828 r. *Czasopismo Prawno-Historyczne*, *IX*(2), 259–266.

S. Hr. F. (1832). Art.(ykuł) nad.(esłany). *Kurjer Warszawski*, 62, 313.

Skarbek, F. (1878). *Pamiętniki*. Nakładem J. K. Żupańskiego.

Skarbek, F. (1832). Statystyka. Wyjątek z rapportu Hr. Skarbka o więzieniach Królestwa w roku 1830. *Gazeta Warszawska*, 9, 503–504.

Skarbek, F. (1830). *Zdanie sprawy z podróży po niektórych krajach Europy z polecenia rządu odbytey, w zamiarze zwiedzenia zakładów dla ubogich i więzień*. Drukarnia A. Gałęzowskiego i Kompanii.

Śliwowski, J. (1956). Kara pozbawienia wolności w Królestwie Polskim i próba reformy jej wykonania. *Czasopismo Prawno-Historyczne*, *VIII*(2), 9–74.

Reskrypt Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych z dnia 19 Listopada (1 Grudnia) Nr 8,967/44,169 wydany do Rządów Gubernialnych: Warszawskiego, Lubelskiego, Radomskiego i Płockiego. (1858). *Zbiór przepisów administracyjnych Królestwa Polskiego: Wydział Spraw Wewnętrznych*, cz. 6. *O aresztach i więzieniach*, t. IV. Drukarnia S. Orgelbranda.

Rozporządzenie dotyczące zwiedzania przez Wizytatorów szkół rządowych szkółek urządzonych przy więzieniach dla małoletnich przestępców. (1861). *Zbiór przepisów administracyjnych Królestwa Polskiego: Wydział Spraw Wewnętrznych*, cz. 6. *O aresztach i więzieniach*, t. IV. Drukarnia S. Orgelbranda.

Rozporządzenie o kwalifikowaniu do szkółek przy czterech główniejszych więzieniach małoletnich przestępców, starszych nad lat 14-ście, oraz dziewcząt w więzieniach będących. (1860). *Zbiór przepisów administracyjnych Królestwa Polskiego: Wydział Spraw Wewnętrznych*, cz. 6. *O aresztach i więzieniach*, t. IV. Drukarnia S. Orgelbranda.

Rozporządzenie, polecające zaprowadzenie szkółek dla małoletnich przestępców po więzieniach, oraz czytelni świątecznych dla starszych aresztantów. (1853). *Zbiór przepisów administracyjnych Królestwa Polskiego: Wydział Spraw Wewnętrznych*, cz. 6. *O aresztach i więzieniach*, t. IV. Drukarnia S. Orgelbranda.

Rozporządzenie, ponawiające rozkaz zakładania po więzieniach szkółek dla małoletnich przestępców, oraz czytelni świątecznych dla dorosłych aresztantów, i zamieszczanie o postępie w tem wiadomości w rapportach miesięcznych o wypadkach z rewizyj peryodycznych więzień. (1856). *Zbiór przepisów administracyjnych Królestwa Polskiego: Wydział Spraw Wewnętrznych*, cz. 6. *O aresztach i więzieniach*, t. IV. Drukarnia S. Orgelbranda.

Rozporządzenie wskazujące, w jaki sposób mają być zaopatrywane w książki szkółki po więzieniach dla małoletnich przestępców i czytelnie świąteczne dla dorosłych aresztantów. (1853). *Zbiór przepisów administracyjnych Królestwa Polskiego: Wydział Spraw Wewnętrznych*, cz. 6. *O aresztach i więzieniach*, t. IV. Drukarnia S. Orgelbranda.

CORRECTIVE AND EDUCATIONAL MEASURES APPLIED TO MINOR PRISONERS IN THE KINGDOM OF POLAND (UNTIL 1867)

Introduction: During the autonomous period of the Kingdom of Poland, seven-year-old children were already under criminal responsibility. Tragic consequence of juvenile delinquency was imprisonment, during which minors served the sentence with demoralized adult prisoners. Corrective and educational measures were to counteract this phenomenon.
Research Aim: The aim of the article is to present corrective and educational measures in the light of legal solutions for juvenile prisoners in the autonomous period of the Kingdom of Poland. Institutional sources in the form of penal code, regulations of the Administrative Council, regulations of the Government Commission for Internal and Clergy Affairs and prison regulations relating to juvenile offenders and juvenile prisoners were analyzed.
Evidence-based Facts: In the history of rehabilitation pedagogy, there is no synthetic study on teaching minors in prisons during the autonomous period of the Kingdom of Poland. The few research results focusing on the state of prison education at that time, only marginally refer to the education of children in prisons. These issues were dealt with by both nineteenth-century social activists and researchers in the interwar period. In the post-war period, we can also find it incidentally in monographs devoted to the rehabilitation of minors.
Summary: Despite the fact that the main goal of the partition policy towards children was Russification, the efforts made in prisons, thanks to the social commitment of penitentiaries, contributed to their moral improvement.

Keywords: Kingdom of Poland, juvenile offenders, juvenile prisoners, correctional and educational measures.

UMCS
WYDAWNICTWO

WYDAWNICTWO UMCS